

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 19 listopada 2019 r. Sąd Rejonowy w Zgierzu w sprawie o sygn. akt I C 1393/20 z powództwa (...) Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą we W. przeciwko pozwanemu J. C.:

1. oddalił powództwo,
2. zasądził od (...) Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą we W. na rzecz J. C. kwotę 917 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Apelację od wydanego wyroku wniósł powodowy bank, zaskarżając orzeczenie w całości.

Powód zarzucił wydanemu rozstrzygnięciu naruszenie:

1. przepisów prawa procesowego tj. wyrażonej w art. 232 k.p.c. zasady kontradiktoryjności polegające na zakwestionowaniu twierdzeń powoda zawartych w pozwie, wyciągu z ksiąg banku i wezwaniu do zapłaty, mimo, że twierdzeniom tym nie zaprzeczył,
2. prawa procesowego tj. art. 339 § 2 k.p.c. poprzez niewyjaśnienie, które z twierdzeń powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie budzą uzasadnioną wątpliwość, albo jakie okoliczności wskazują, że zostały powołane w celu obejścia prawa,
3. prawa procesowego tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez:
  - a. błędną ocenę dowodów polegającą na nieuwzględnieniu wyliczenia kwoty głównej oraz odsetek zawartych w wyciągu z ksiąg banku wyłącznie ze względu na to, że wyciąg nie stanowi dokumentu urzędowego, podczas gdy istotne z punktu widzenia postępowania okoliczności, tj. wysokość zobowiązania pozwanego i sposób wyliczenia odsetek mogą być wykazane dowolnym dowodem, w tym dokumentem prywatnym,
  - b. błędną ocenę dowodów polegającą na przyjęciu, że powód zamierzał udowodnić zasadność i wysokość roszczenia wyłącznie za pomocą wyciągu z księgi banku, które jako dokument prywatny nie korzystają z domniemania prawdziwości, przy jednoczesnym pominięciu, że fakt zawarcia umowy oraz wysokość zobowiązania powód wykazał załączoną do pozwu umową, dowodem wypłaty pożyczki oraz wezwaniem potwierdzającym istnienie oraz wysokość zobowiązania, wyliczeniami zawartymi w piśmie powoda z dnia 22 lipca 2020 r. oraz 2 listopada 2020 r..

W związku z tak postawionymi zarzutami skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 3.675,04 zł wraz z odsetkami umownymi naliczonymi od kwoty 3.246,62 zł od dnia 28 czerwca 2019 r. do dnia zapłaty, w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP rocznie, ale nie więcej niż w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie. Ponadto skarżący wniósł o zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów procesu za obie instancje według norm przepisanych.

Pozwany, w odpowiedzi na wniesioną przez powoda apelację, wniósł o jej oddalenie, jako bezzasadnej oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja powoda podlegała oddaleniu jako bezzasadna.

Stosownie do treści art. 505<sup>13</sup> § 2 k.p.c., uzasadnienie Sądu drugiej instancji w postępowaniu uproszczonym powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa, jeżeli nie przeprowadzono postępowania dowodowego. Sytuacja opisana w cytowanym przepisie miała miejsce w rozpoznawanej sprawie,

bowiem Sąd Okręgowy, po dokonaniu analizy stanu faktycznego sprawy, przyjmuje za własne ustalenia Sądu Rejonowego stanowiące podstawę faktyczną rozstrzygnięcia przyjętego w zaskarżonym wyroku.

Podnoszone przez apelującą zarzuty nie zasługują na uwzględnienie. Kwestionowanie rozstrzygnięcia Sądu I instancji opiera się na twierdzeniu strony powodowej, że wykazała skutecznie wysokość wymagalnego roszczenia wobec pozwanego J. C.. Tymczasem powyższe zarzuty stanowią jedynie gołosłowną polemikę z prawidłową oceną stanu faktycznego i prawnego przez Sąd Rejonowy.

Zawarte w apelacji zarzuty naruszenia przez Sąd I instancji art. 233 § 1 k.p.c. uznać należy za chybiony. Mianowicie istotą swobodnej oceny dowodów jest sformułowany pod adresem Sądu wymóg rozpatrywania wiarygodności i mocy dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Granice swobodnej oceny dowodów wyznaczają przepisy prawa procesowego, reguły logicznego wnioskowania, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i ważąc ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego oraz zasad doświadczenia życiowego. Ocenę dowodów można zatem skutecznie podważyć w apelacji tylko wówczas, gdyby w świetle dyrektyw płynących z art. 233 § 1 k.p.c. okazała się rażąco wadliwa, albo w sposób oczywisty błędna. Natomiast nie jest wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze dowodów i ich odmiennej ocenie. Żadne takie uchybienia, wadliwości ani mankamenty nie zaistniały po stronie Sądu Rejonowego, wobec czego nie sposób się zgodzić z argumentami skarżącego, zwłaszcza że mają one wyłącznie wydźwięk polemiczny, będący konsekwencją zupełnie odmiennego postrzegania sprawy.

Zdaniem Sądu Okręgowego ze zgromadzonego materiału dowodowego Sąd I instancji wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, dlatego też wyrażona ocena nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać. Jednocześnie pamiętać trzeba, że wykrycie prawdy przez sąd ogranicza się w zasadzie do przeprowadzenia dowodów zgłoszonych przez strony. Reasumując Sąd I instancji trafnie przyjął, że powód nie udowodnił roszczenia co do wysokości. Powód przedstawił wyciąg z ksiąg bankowych z dnia 27 czerwca 2019 r., w którym wskazano, że zadłużenie pozwanego wynosi 3.246,62 zł należności głównej, 407,63 zł z odsetek od dnia zawarcia umowy do dnia wystawienia wyciągu z ksiąg banku oraz 20,79 zł tytułem opłat i prowizji. Jak słusznie zauważył Sąd I instancji, powód nie przedstawił sposobu wyliczenia należności głównej dochodzonej pozwem, a także nie przedstawił sposobu wyliczenia odsetek, a nadto nie udowodnił, że wyliczenie takie znajduje uzasadnienie w treści łączącego strony stosunku prawnego. Do akt sprawy złożono wyłącznie uproszczony wydruk z historii operacji na karcie kredytowej udostępnionej pozwanemu, w szczególności skarżący nie załączył wyciągów z rachunku karty kredytowej. Brak jest materiału dowodowego pozwalającego skontrolować prawidłowości wyliczeń powoda wskazanych w owych wyciągach. Ponadto należy wskazać, co podkreślił również Sąd I instancji, że w zestawieniu operacji k.70 złożonych przez powoda wynika, że w 2020 roku czyli po wytoczeniu powództwa pozwany spłacił łącznie kwotę 2132,68 zł. Powód na powyższe nie zareagował, nie ograniczył powództwa i nie cofnął go w tym zakresie. Okoliczność ta świadczy o braku rzetelności powoda, wiarygodności jego twierdzeń, co do wysokości stanu zadłużenia pozwanego. Trzeba podnieść, że również w apelacji powód nie ustosunkował się w żaden sposób, do tej kwestii, pomimo iż Sąd I instancji zwrócił na powyższe uwagę.

Ponadto w przypadku kredytu związanego z wydaniem kart kredytowej z limitem zależnym od dokonanych operacji, dla stwierdzenia istnienia i wysokości ewentualnych zaległości nie jest wystarczająca umowa i zestawienie wpłat pozwanego. Skoro wysokość wykorzystanego limitu i minimalnej raty do spłaty nie była stała, ale wynikała z dostarczonego pozwanemu wyciągu to bez tych wyciągów nie jest możliwe prześledzenie, ani wysokości należności w poszczególnych okresach, ani czy doszło do spełnienia się przesłanek do wypowiedzenia umowy przez bank.

Tym samym Sąd I instancji prawidłowo uznał, iż zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwalał na uwzględnienie roszczenia, bowiem wskazane dokumenty budziły wątpliwości w zakresie wysokości roszczenia. Z zaoferowanych przez powoda dowodów w toku postępowania nie sposób ustalić, w jaki sposób powód obliczył kwotę dochodzoną pozwem oraz czy rzeczywiście zaistniały przesłanki do wypowiedzenia umowy.

W tym miejscu należy nadmienić, że księgi rachunkowe banków i sporządzone na ich podstawie wyciągi oraz inne oświadczenia podpisane przez osoby upoważnione do składania oświadczeń w zakresie praw i obowiązków majątkowych banków i opatrzone pieczęcią banku mają moc prawną dokumentów urzędowych w odniesieniu do praw i obowiązków wynikających z czynności bankowych oraz ustanowionych na rzecz banku zabezpieczeń i mogą stanowić podstawę do dokonania wpisów w księgach wieczystych (art. 95 ust. 1 ustawy z 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe, zwanej dalej Prawem bankowym). Jednakże moc prawna dokumentów urzędowych, o której mowa powyżej, nie obowiązuje w odniesieniu do dokumentów wymienionych w tym przepisie w postępowaniu cywilnym (art. 95 ust. 2 Prawa bankowego). Wyciąg z ksiąg rachunkowych banku jest dokumentem prywatnym i stanowi on jedynie dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie (art. 245 k.p.c.). Jeżeli dane pismo zostanie uznane za dokument prywatny, to korzysta z domniemania prawdziwości w tym sensie, że tekst zawarty w dokumencie jest niesfałszowany. Dokument prywatny nie dowodzi natomiast materialnej prawdziwości zawartego w nim oświadczenia. Materialna moc dowodowa dokumentu prywatnego zależy od jego treści merytorycznej i rozstrzyga o niej sąd według ogólnych zasad oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.). Podobnie jak w wypadku innych dowodów, sąd ocenia, czy dowód ten ze względu na jego indywidualne cechy i okoliczności obiektywne zasługuje na wiarę, czy nie. W orzecznictwie przyjęto, że dokumentem prywatnym jest każde pismo będące dokumentem, o ile nie jest ono dokumentem urzędowym, w związku z tym dotyczy to również wyciągu z ksiąg bankowych. Z dokumentem prywatnym nie wiąże się domniemanie prawne, iż jego treść przedstawia rzeczywisty stan rzeczy. Dokumenty te z reguły mają dużą wartość dowodową przeciwko osobie, od której pochodzą, natomiast dowód ten ma znacznie mniejszą moc dowodową, jeżeli miałby przemawiać na rzecz strony, która go sporządziła (zob. wyr. SN z 3.10.2000 r., I CKN 804/98, L.; wyr. SN z 6.11.2002 r., I CKN 1280/00, L.). Tym samym, w sytuacji gdy pozwany zakwestionował roszczenie powoda co do zasady i co do wysokości, a powód, nie przedłożył żadnego dokumentu, ani nie zaproponował innego dowodu ( np. z opinii biegłego ds. rachunkowości), który skutecznie potwierdziłby okoliczności opisane w wyciągu z ksiąg bankowych, nadto, gdy wskazana w wyciągu należność główna jest wyższa, niż umówiona kwota kredytu na karcie. W świetle powyższego dowód ten Sąd Rejonowy słusznie uznał za niewiarygodny co do wykazania faktu rzeczywistej wysokości zadłużenia pozwanego.

Jak to zostało podkreślone w dotychczasowej części uzasadnienia, dowody w postaci skróconego zestawienia operacji z karty kredytowej nie dokumentują w sposób wiarygodny stanu zadłużenia, które było zależne od dokonywanych wpłat, wypłat i zmiennej wartości comiesięcznej kwoty do spłaty. A zatem przedstawiony przez powoda materiał dowodowy nie jest wystarczający do uznania roszczenia za zasadne. Prawidłowe i wiarygodne ustalenie faktów nie jest równoznaczne z korzystnym dla powoda, szczególnie jak strona powodowa dopuściła się zaniedbań w zakresie gromadzenia materiału dowodowego i przedstawiania faktów. Zadaniem Sądu jest ustalenie faktów na podstawie dowodów, które uznał za istotne, czego Sąd I instancji w przedmiotowej sprawie dokonał w sposób należyty. Podobnie, jak powyżej wskazano, w sposób rzetelny i pełny uzasadnił zaskarżone rozstrzygnięcie. Kwestia oceny przydatności faktów i dowodów nie należy do kompetencji uczestników postępowania, zwłaszcza jeśli są niezadowoleni z orzeczenia Sądu. Prowadzenie postępowania zgodnie z życzeniami strony powodowej nie jest obligatoryjnym zadaniem Sądu, zwłaszcza jak nie znajduje logicznego uzasadnienia. Podobnie jak wyłączenie stron w zakresie obowiązku inicjatywy dowodowej.

W dalszej kolejności należy podkreślić, że również zarzut naruszenia art. 232 k.p.c. jest niezasadny. Po pierwsze należy nadmienić, że to na stronach ciąży obowiązek przedstawienia dowodów dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Ciężar dowodu w znaczeniu formalnym, wyrażony w treści art. 232 k.p.c., uzupełnia ciężar dowodu w znaczeniu materialnym wyrażony w art. 6 k.c., który nakłada na stronę ciężar udowodnienia faktów, z których wywodzi ona skutki prawne. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 listopada 2007 r., II CSK 293/07, ciężar udowodnienia faktu należy rozumieć z jednej strony jako obarczenie strony procesu obowiązkiem przekonania sądu dowodami o słuszności swoich twierdzeń, a z drugiej konsekwencjami poniesienia realizacji tego obowiązku, lub jego nieskuteczności. Tą konsekwencją jest zazwyczaj niekorzystny dla strony wynik procesu, w postaci oddalenia powództwa. W tym właśnie kierunku podążył Sąd I instancji, co w realiach kontrolowanej sprawy było działaniem w pełni prawidłowym. Nie sposób też mówić w związku z tym o naruszeniu art. 232 k.p.c..

Należy podkreślić, że wykrycie prawdy przez sąd ogranicza się w zasadzie do przeprowadzenia dowodów zgłoszonych przez strony, ponieważ na nich spoczywa ciężar dowodu (art. 6 k.c.), a zasada prawdy materialnej nie może przekreślać kontryktoryjności procesu. Przy takim ujęciu nie było więc żadnych podstaw do działania przez Sąd z urzędu, ani tym bardziej do zastępowania jednej ze stron. Tymczasem strona powodowa ewidentnie nie sprostowała swoim obowiązkom, dlatego też nie sposób się przychylić do jej zapatrywań przedstawionych w apelacji. Wprawdzie powodowy bank przedłożył pewne dokumenty, jednakże uczynił to w wybiórczy, dowolny i wygodny dla siebie sposób, w związku z czym te dokumenty nie były kompletne, aby móc przyjąć, że po stronie pozwanej powstało określone zobowiązanie. Tego typu postępowanie nie zasługuje na aprobatę, ponieważ w istocie rzeczy stanowi ono próbę obejścia ciężących na powodowym banku wymogów dowodowych. Strona powodowa zamiast nakreślenia jasnego i klarownego obrazu wydarzeń poprzestała jedynie na pewnych jego namiastkach, które nie pozwalały należycie odtworzyć losów zobowiązania zaciągniętego przez pozwanego. Na tym gruncie powód przedstawił fragment dokumentacji dotyczący obsługi karty kredytowej wydanej pozwanemu, które jego zdaniem były wystarczające dla uznania zasadności roszczenia.

Strona powodowa zaprezentowała uproszczony tok rozumowania, pomijając to, że wspomniane dokumenty powinny oddawać pełen przebieg wydarzeń związanych z obsługą rachunku oraz niespłaconego zadłużenia, bowiem dopiero wówczas możliwym było ustalenie wysokości zaciągniętego zobowiązania pieniężnego przez pozwanego.

Reasumując Sąd I instancji trafnie przyjął, że strona powodowa nie udowodniła roszczenia co do wysokości. Brak było przy tym jakichkolwiek podstaw do wskazywania stronie powodowej kierunku jej działania i podejmowania inicjatywy dowodowej zmierzającej do wykazania zasadności zgłoszonego powództwa. To bowiem interes powodowego banku nakazuje jej podjąć wszelkie czynności procesowe w celu udowodnienia faktów, z których wywodzi korzystne skutki prawne. Niedochowanie powyższych obowiązków skutkowało przegraniem procesu przez stronę powodową, którą obciążał ciężar wykazania okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Mając powyższe na uwadze za nietrafny należy uznać również podniesiony zarzut naruszenia art. 339 § 2 k.p.c., albowiem Sąd Rejonowy w sposób jasny wyjaśnił, że zaniedbania w zakresie gromadzenia materiału dowodowego skutkowały rozstrzygnięciem oddalającym powództwo. Ponadto w sprawie nie zapadł wyrok zaoczny oraz nie było podstaw do jego wydania, dlatego też Sąd I instancji nie mógł naruszyć tego przepisu prawa.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy oddalił apelację jako bezzasadną, a to na podstawie art. 385 k.p.c.,

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy rozstrzygnął w oparciu o art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 3 oraz § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r. (tj. Dz.U. 2018 r. poz. 265 ze zm.) zasądając od powoda na rzecz pozwanego kwotę 450 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.